

3-letnia polsko-angielska
umowa handlowaZagadnienia
gospodarcze
i kwartału
tematem posiedzenia
Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

W dniu 31. 12. 1956 roku odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów rozpatrzyła szereg zagadnień gospodarki narodowej dotyczących pierwszego kwartału 1957 roku. W szczególności Rada Ministrów przedyskutowała informację Ministra Handlu Zagranicznego o podstawowych zagadnieniach obrotów handlowych z zagranicą oraz podjęła uchwałę w sprawie kwartalnego planu dochodów i wydatków budżetu państwa, jak również w sprawie planu rozdziału węgla w tym kwartale.

Rada Ministrów uchwaliła również plan inwestycyjny na 1957 rok, oparty na wnioskach powołanej poprzednio komisji rządowej.

Czy arcybiskup Makarios
powróci z wygnania?

LONDYN (PAP)

Korespondent pisma „Sunday Times” w Nikozji podaje, że w zasadzie powzięto już decyzję w sprawie powrotu arcybiskupa Cypru Makariosa z wygnania na wyspach Seychelles. Korespondent podaje, że do rozstrzygnięcia pozostała jedynie kwestia terminu uwolnienia Makariosa. Przed powrotem na Cypr Makarios ma się udać do W. Brytanii.

Na zabawach
sylwestrowych
powitano Nowy Rok

WARSZAWA (PAP)

Mroźna, śnieżysta i roztańczona była noc sylwestrowa. Tradycyjnym zwyczajem Nowy Rok 1957 witali ludzie w miastach, miasteczkach i w tysiącach wsi na zabawach sylwestrowych. Nikt by nie liczył ile ich urządzono w tę noc i ile bawilo się na nich młodych i starszych.

Wieczorem ludniej zrobiło się na ulicach miast i miasteczek. W klubach, restauracjach w reprezentacyjnych salach różnych organizacji i związków zagrały orkiestry. Melodie taneczne nie ucichły aż do białego rana.

Założa FSO bawiła się na po myślowo zorganizowanej zabawie w kawiarni „MIS”. Inteligencja techniczna spędzała noc sylwestrową na tradycyjnym „balu technika” w NOT przy ul. Czackiego.

Udany był także sylwester „Młodej Warszawy” zorganizowany przez redakcję „Sztandaru Młodych” w sali Ministerstwa Górniczego.

Wśród uczestników zabawy sylwestrowej w gmachu KC PZPR Nowy Rok witali m. in. czołowi działacze partii i członkowie rządu. Punktualnie o godz. 24 uderza gong. Cichną dźwięki orkiestry i przyciemnia się światła. Głos zabiera I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Wśród burzy oklasków wznosi on toast za szczęście, pomyślność narodu polskiego w Nowym Roku. Na sali rozbrzmiewa „100 lat”.

Działacze ZSL, mieszkający w Warszawie, spędzili wieczór sylwestrowy na zabawie urządzonej w gmachu Naczelnego Komitetu Stronnictwa.

Ok. 2 tys. warszawiaków bawiło się na „wielkim balu sylwestrowym” w salach marmurowych Pałacu Kultury i Nauki. Podobnie bawili się mieszkańcy Katowic, Krakowa, Łodzi i wielu, wielu miast i wsi całej Polski.

31 grudnia 1956 r. podpisana została w Warszawie, uprzednio parafowana również w stolicy naszego kraju nowa 3-letnia umowa handlowa między Polską a Wielką Brytanią. Umowa ta jest ważna do dnia 31 grudnia 1959 r.

Do podpisanej umowy dołączone są listy towarowe regulujące wymianę handlową między obu krajami w 1957 r. Listy te przewidują zwiększenie i rozszerzenie kontyngentów polskiego eksportu do Anglii wrośnie również eksport brytyjski do Polski.

Podobnie jak i w latach minionych głównymi towarami polskiego eksportu do W. Brytanii będą: bekon, szynka i inne przetwory mięsne oraz artykuły rolnicze — żywność, jak jaja, warzywa, owoce, przetwory owocowe, wyroby ciernicze.

Eksport wyrobów przemysłowych obejmuje m. in. maszyny (w tym obrabiarki), statki rybackie, wyroby walcowane, produkty cynkowe oraz wyroby ze szkła, porcelany, meble, artykuły gospodarstwa domowego i obuwiu gumowe. Lista towarowa przewiduje także eksport naszych wyrobów rzemieślniczych i artystycznych wyrobów ludowych.

Polska kupować będzie w W. Brytanii: wełnę, kauczek i futra oraz szeroki asortyment maszyn (w tym wyposażenie dla przemysłu górniczego, budowlanego i włókienniczego), holowniki, wyposażenie statków, silniki i sprzęt motoryzacyjny: chemikalia, metale kolorowe, blachy, kable, skóry bydlęce, włókna syntetyczne, wyroby włókiennicze, ryby, nasiona, surowce olejiste i ziarno kakaowe.

Polska importować będzie również z W. Brytanii poważne ilości czasopism, książek i filmów.

Ogółem wartość obustronnych obrotów przewidziana umową na rok 1957 wynosi ok. 64 miliony funtów szterlingów.

Dla bezpieczeństwa
naszych lotników

WARSZAWA (PAP)

Poważnym czynnikiem bezpieczeństwa naszych lotników, zwłaszcza podczas lotów nad morzem, stanie się wprowadzenie obecnie w lotnictwie wojskowym tak zwane zabezpieczenie awaryjne, opracowane w Instytucie Naukowo-Badawczym i Doświadczalnym Medycyny Lotniczej w Warszawie.

Zabezpieczenie to składa się z niezbędnych dla zmuszonego do opuszczenia samolotu lotnika przedmiotów, jak środki łączności i środki medyczne, racja żywnościowa, przedmioty osobistego użytku.

Uwzględniono możliwość wyposażenia lotnika w miniaturową radiostację nadawczą — odbiorczą, pracującą na falach ultrakrótkich. Jej zasięg umożliwia nawigację łączności z samolotem lecącym na wysokości 3 tys. m na odległość około 100 km, a przy wysokości lotu 9 tys. m — nawet na odległość około 300 km. Radiostacja ta stwarza możliwość prowadzenia rozmów, jak również łączności systemem Morse’a.

Wyprodukowano preparat chemiczny, służący do odsalania wody morskiej.

Hermetyczna puszka blaszana, zawierająca rację żywnościową, może, po opróżnieniu zawartości, służyć jako naczynie do wody lub garnek do gotowania.

Nowoczesny dom usług lekarskich
w Poznaniu

(Inf. wł.)

W roku 1957 przewidziane jest wybudowanie w Poznaniu nowoczesnego domu usług lekarskich jako placówki spółdzielczej służby zdrowia. Głównym jest już kosztorys i projekt, wykonany przez poznański oddział Centralnego Biura Studiów i Projektów Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Plany przewidują 5-piętrowy gmach (w śródmieściu), — w którym mieścić się będą: wodo- i elektrociepłownia, radiologia, chirurgia, pediatria, neurologia, ortopedia, laboratorium analiz lekarskich, ginekologia, dentystryka ze szczególnym uwzględnieniem ortodontyki.

Ten mały „kombinat zdrowia” odciaży w dużym stopniu

Cena 50 gr

Głos
WIELKOPOLSKICZY
TEL
NISKChaos
czy narodziny
porządku...
— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 3 I 1957

Nr 2 (4022)

Przemówienie noworoczne
premiera J. Cyrankiewicza
wygłoszone przez radio w dniu 31 XII 1956 roku

OBYWATELE!

Na pewno przyjęlibyście bardzo źle, gdybym na przełomie roku, kiedy wielu z was w ten czy inny sposób przygotowuje się do przyjęcia Nowego Roku, stanął przed mikrofonem z tomiskiem sprawozdań z prac przede wszystkim za okres miniony i z drugim tomiskiem, wyliczającym plany na przyszłość. Na te sprawy jest czas kiedy indziej i inne na to miejsce.

Myślę o tych wydarzeniach minionego roku, które powinny mieć na uwadze, bilansując błyskawicznie rok, który

zamykamy, i patrząc w przyszłość, w którą wkraczamy. Myślę o październikowym plenum naszej partii i wszystkich konsekwencjach, które z niego wynikają. Myślę o tych wszystkich sprawach i wydarzeniach, które poprzedzały październikowe plenum. Był to rok surowego, publicznego obrachunku ze wszystkim, co w poprzednich latach było nie słuszne, co było wypaczeniem idei i praktyki budownictwa socjalistycznego. Był to surowy obrachunek dokonywany oczywiście nie po to, aby wylewać dziecko z kąpielą, ale po to, aby lepiej, rzetelniej budować socjalizm, a tym samym zabezpieczać w jedynie możliwy i słuszny sposób rozwój kraju i utrwalenie niepodległości.

Myślę w tej chwili o dokonanej przez partię obrachunku z łamaniem praworządności w poprzednim okresie, obrachunku dokonanym po to, aby nigdy już nie dopuścić do jej łamania. Wynikiem tego obrachunku jest rewizja sądownictwa wielu spraw, rehabilitacja i stwarzanie w prawodawstwie gwarancji praworządności na przyszłość.

Myślę o dokonanej ocenie w dziedzinie tych błędów i dysproporcji, jakie wyrosły w naszej gospodarce narodowej, ocenie dokonanej po to, aby zmniejszyć dysproporcje w nowych planach gospodarczych. Wyrazem tego były poważne korekty planu w roku 1956. Wyrazem tego jest — o tyle, o ile to możliwe — plan gospodarczy na rok 1957 i dalsze prace nad trzema latami planu 5-letniego i szereg innych przedsięwzięć. Wspomnę tu choćby o przygotowanych przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe nowych założeniach polityki rolnej, które zakładają uporządkowanie prawa i stabilizację stosunku własności ziemnej. Ustalenie nowych zasad i w stosunkach ekonomicznych, w stosunkach między miastem i wsią wydatnie zwiększy zaopatrzenie wsi ze strony przemysłu i stworzy warunki dla samodzielnego rozwoju społeczno-gospodarczego ruchu na wsi.

Mówiąc o roku 1956, myślę o podjętych już krokach w kierunku rozwijania socjalistycznej demokracji, gwarantującej klasie robotniczej coraz większy wpływ na zarządzanie gospodarką i produkcją. Myślę o demokratyzacji całego naszego życia społecznego, a przede wszystkim o tym, że nadwężona przedtem więź partii z klasą robotniczą została na VIII Plenum zwycięsko i nierozdzielnie umocniona.

Myślę również o dokonanej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem na zasadzie pełnego i wzajemnego poszanowania przekonań i wolności sumienia, zarówno wierzących jak i niewierzących.

Mówiąc o roku minionym, jako o roku obrachunku z przeszłością, myślę także o tym w jak przełomowy sposób stworzone zostały w wyniku VIII Plenum i podpisanej w Moskwie deklaracji polskoradzieckiej podstawy prawdziwie socjalistycznych — tzn. o partych na zasadach wspólności — dażąc najszerszym mas ludowym, na zasadach rów-

ności praw i niewtraćania się w wewnętrzne sprawy — stosunków między krajami obozu socjalistycznego.

Są to wszystko sprawy podjęte przez partię, sprawy, których zwycięskie rozwiązanie przez partię z najgłębszym zadowoleniem przyjął na pewno cały naród.

To był rok 1956, rok obrachunku z błędami przeszłości. I w tym wypadku nie jest to wytarty frazes — rok przełomu dokonanego przez partię i pod kierownictwem partii, przy współudziale klasy robotniczej, przy poparciu i aprobacie i przy bardzo świadomej postawie całego narodu.

Nie brakowało nam trudności i nie znikną one z nowym rokiem. Rok, który idzie będzie trudnym rokiem realizacji tego zwrotu, którego dokonaliśmy w roku 1956, rokiem realizacji tego, co nazywamy odnową naszego życia.

Trudna będzie jeszcze sytuacja gospodarcza, bo w tej dziedzinie nie ma i nie może być

(Ciąg dalszy na str. 2)

Komunikat
Komisji
Rehabilitacyjnej

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu postanowiła zatwierdzić wnioski Komisji Rehabilitacyjnej w sprawie przywrócenia stażu partyjnego następującym towarzyszom:

Edwardowi Zielińskiemu, Stanisławowi Jakubowskiemu, Marianowi Krolowi, Leonowi Wojewodzie, Stanisławowi Jurdzie i Stefanowi Zawiei.

Ponadto zrehabilitowano tow. Maksymiliana Bartza, znanego działacza KPP, b. I sekretarza KM PPR w Poznaniu, niesłusznie odsuniętego od pracy partyjnej w 1948 roku.

Moje postulaty
ANKIETA PRZEDWYBORCZA Głosu

Od tej chwili...

Jako stały czytelnik Waszego pisma — pozwólcie sobie w ankiecie przedwyborczej „Nasze postulaty” odpowiedzieć na aktualne pytania.

III. Rozszerzyć zakres handlu zagranicznego z wszystkimi krajami; IV. Ustawić odpowiednie kadry kierownicze wg zawodu, bez względu na przynależność partyjną; V. Ogłosić szeroką amnestię oraz umożliwić powrót tysiącom Polaków, przebywającym na obczyźnie, a którzy po Rewolucji Październikowej chętnie wrócą do kraju.

VI. Odnośnie troski posłów woj. poznańskiego o nasze, wielkopolskie sprawy — to moim zdaniem — podstawowymi są sprawy bytowe i mieszkaniowe. Więcej nam trzeba budować domów mieszkalnych a mniej biurowych!

VII. Przynajmniej raz w miesiącu powinny odbywać się zebrania w dzielnicach miasta i powiatów z udziałem posła, by ludność mogła przekazać swoje postulaty.

WYWIAD CHRUSZCZOWA
DLA „RUDEGO PRAWA”
Organ KPOz „Rude Pravo” opublikował wywiad z pierwszym sekretarzem KC KPZR N. S. Chruszczowem. Treść wywiadu porusza zasadnicze problemy polityki światowej i perspektywy na najbliższą przyszłość.

EGIPT WYPOWIEDZIAŁ
UKŁAD Z W. BRYTANIĄ

Egipt wypowiedział układ o przyjaźni zawarty z W. Brytanią z 19 października 1954 r. z datą wstępną 31. 10. 1956 r. (moment agresji brytyjskiej przeciwko Egiptowi).

W SPRAWIE ŁĄCZENIA
RODZIN

W Warszawie w dniach 28 i 29 grudnia 1956 roku odbyły się rozmowy między przedstawicielami PCK i delegacją Niemieckiego Czerwonego Krzyża w NRF w sprawie łączenia rodzin rozdzielonych przez wojnę. Łączenie rodzin odbywać się będzie drogą wyjazdów z Polski do rodzin w NRF oraz wyjazdów z NRF do rodzin w Polsce.

WARSZAWA (PAP)

Minister obrony narodowej, gen. dyw. Marian Spychalski wygłosił w dniu 1 stycznia 1957 r. przemówienie radiowe do żołnierzy naszych sił zbrojnych. W przemówieniu tym min. Spychalski złożył życzenia noworoczne wszystkim żołnierzom Wojska Polskiego, którzy na łodzi, w powietrzu i na morzu pełnią zaszczytną służbę na straży granic ojczyzny i pokojowej pracy narodu, którzy swym ofiarnym trudem wykują moc obronną ojczyzny.

Życzenia noworoczne
dla Rady Państwa

WARSZAWA (PAP)

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

WARSZAWA (PAP)

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

WARSZAWA (PAP)

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

WARSZAWA (PAP)

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

W godzinach południowych 1 stycznia 1957 r. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz mieszkańcy stolicy składali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego, wpisując się do księgi wyłożonej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

Perspektywy odbudowy i rozbudowy ruchu spółdzielczego na wsi

Wywiad z prezesem CZS

Ostatnio wiele się dyskutuje nad odbudową dawnych organizacji społecznych i nad tworzeniem nowych form społecznego działania chłopów. Wiesz jest zainteresowana w reaktywowaniu i tworzeniu spółdzielni, które umożliwiłyby chłopom większą kontrolę nad produkcją, skupem i przetwórstwem produktów rolnych, nad finansowaniem, budownictwem, wykorzystaniem maszyn itp.

W związku z tymi planami i projektami przedstawiła Ci Polskiej Agencji Prasowej — red. Irena Kapitanowicz, zwróciła się do prezesa Centralnego Związku Spółdzielczego — Daniela Kuszewskiego z prośbą o poinformowanie, jakie nowe organizacje i centrały spółdzielcze powstaną w najbliższym czasie i jak przebiegają prace nad ich organizowaniem.

W zasadzie — stwierdził prezes Kuszewski — przewidywane jest reaktywowanie trzech organizacji spółdzielczych i ich związków. Organizacje te zostały po roku 1950 przejęte przez państwo lub podporządkowane administracji państwowej.

Są to: kasy spółdzielcze, spółdzielczość mleczarska i spółdzielczość ogrodnicza. Reaktywowanie tych organizacji, względnie przywrócenia

im charakteru spółdzielczego domagają się od dłuższego czasu chłopcy na licznych zebraniach w całym kraju, wiele delegacji chłopskich przedstawiało te żądania centralnym władzom spółdzielczym. W ostatnim czasie przeprowadzono już szereg posunęć i opracowano liczne projekty dotyczące przywrócenia do życia tych organizacji spółdzielczych.

Kasy spółdzielcze rozdzielają kredyty państwowe, o których przyznaniu decydują uchwały rad narodowych a nie spółdzielnie. Toteż kasy są właściwym aparatem finansowym państwa a nie spółdzielniami finansowymi mas członkowskich. Chłopi wielo-

rotnie domagali się przywrócenia kasom charakteru rzeczywistej spółdzielczej, oparcia ich działalności na samorządzie i uniezależnienia kas od czynników państwowych.

Obecnie działa komisja kas spółdzielczych przy Naczelnej Radzie Spółdzielczej. W trakcie dyskusji wysunięto konieczność powołania związku kas spółdzielczych. Przedyskutowano także projekt statutu tego związku, a w najbliższym czasie ma być powołana komisja, która zwoła krajowy zjazd w celu utworzenia związku. Zanim to jednak nastąpi musi być przeprowadzona nowelizacja dekretu o reformie bankowej, dla uchylenia przepisu o nadzorze nad kasami, jako centrali gospodarczej i rewizyjnej. Projekt noweli w tej sprawie jest już opracowany i wkrótce będzie przedłożony rządowi. Przy pomysłnym przebiegu tej sprawy można liczyć, iż na początku II półrocza 1957 r. związek mógłby rozpocząć swoją działalność.

Zaawansowane są także prace przy reaktywowaniu spółdzielczości mleczarskiej, która w 1951 r. została przejęta przez państwo. CZS na ogólne żądanie chłopów przedłożył rządowi projekt uchwały w sprawie zwrotu przejętego mienia tych spółdzielni nowopowstającym spółdzielniom mleczarskim i ich przyszłej centrali. Projekt ten ma być rozpatrywany przez rząd w najbliższym czasie. Po utworzeniu centrali spółdzielczej cały państwowy aparat skupu i przetwórstwa mleka byłby przekazany nowej centrali i spółdzielniom.

W tym samym okresie kiedy upaństwowiono mleczarstwo, państwo przejęło cały majątek Centrali Ogrodniczej i jej spółdzielni terenowych. Wobec żądań chłopów przywrócenia tego związku Rada powołała nowy zarząd centrali, w skład którego weszli starzy działacze ze spółdzielni ogrodniczych. Zarząd rozpoczął już prace nad powołaniem spółdzielni terenowych i zwołaniem ich zjazdu krajowego.

Jeśli chodzi o tworzące się spółdzielnie zdrowia, spółki maszynowe, łaskarskie, budowlane i inne, to CZS z uwagą śledzi ich rozwój i w chwili, gdy ruch tych spółek rozwinie się szerzej, pomoże im w utworzeniu własnych związków i centrali.

pisali się pod programem Października. Czyż nie tak, Tomku?

Nasza obecna ordynacja wydaje mi się bardziej demokratyczna niż poprzednia; ale ograniczenia istnieją i to chyba w interesie pracujących. Wynika to z warunków politycznych, w jakich się znajdujemy. Ograniczenia przede wszystkim widzę przy wysuwaniu kandydatur. Na listach wyborczych znaleźli się kandydaci, których ustaliły komisje porozumiewawcze.

Przypomniało mi się: pamiętasz nasze rozmowy sprzed roku, dwóch? Że brak stronnictwom samodzielności, że właściwie istnieją w Polsce system monopartyjny. Dziś znów stronnictwa stają się samodzielnymi.

Może się z tym nie zgodzisz, ale uważam, że listy wyborcze z grubszą pokrywają się z życzeniami społeczeństwa. Piszę „z grubszą”, bo na pewno trafiły się i pomyłki, spowodowane różnymi zresztą względami. Ale ostatecznie można takimi kandydatami odmówić poparcia przy głosowaniu.

Nieraz myślę: to prawda, że lwia część narodu opowiedziała się za programem Gomułki. Ale niektórzy nie uczynili tego, tak sądzę, wcale z... sympatii do socjalizmu. Może obawiali się nawrotu przeszłości, a może po prostu liczyli, że sprawy wezmą inny obrót... Kto wie, czy ta niewiasta z opowieści Jurka i jej podobni z początku nie krzyczeli: „Nie żyje Gomułka!” — a potem... przestała, bo jej rachuby zawiodły. Teraz znów krzyczy. Tylko zupełnie co innego.

Aha, zapomniałbym zupełnie. Jurek wspominał także, iż zdobył „10 dni, które wstrząsnęły światem”. Czy mógłbyś mi pozyczyc tę książkę? Słyszałem, że świetna.

Pozdrawiam Cię serdecznie
Marian F.

Trybuna Wyborcza

ŻOŁNIERZE...

W wojskowych obwodach wyborczych głosować będą wszyscy żołnierze służby czynnej — mieszkający na terenie jednostek wojskowych. Natomiast oficerowie czy pracownicy cywili, którzy mają mieszkania poza obrebnem jednostek, oddadzą swe głosy w obwodach wyborczych właściwych dla ich miejsc zamieszkania.

KTO I CO?

Co chcielibyście po wiedzieć wyborcom o swych zamiarach poselskich? Z tym pytaniem redakcja Agencji Robotniczej zwróciła się do kandydatów na posłów (najbardziej znanych). Oto odpowiedź Edmunda Osmacińskiego, publicysty, który kandyduje w Kołtu (Ziemia Opolska):

— „Że zarówno ja, jak i moi koledzy, jesteśmy z wykształcenia inżynierami. W moim zawodzie (który lubię, kocham i szanuję i nie mam zamiaru porzucić), zajmuję się nadal poświęcać najwięcej uwagi sprawom naszym. Ziem Zachodnich i sprawom naszej polityki zagranicznej.

NASI KANDYDACY

Henryk Szabowski pochodzi z Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie urodził się w 1924 r. Ojciec jego był mistrzem ceglarskim. Szabowski rozpoczął działalność społeczną zaraz po wojnie, kiedy organizował kółka „Wici” w powiecie szamotulskim, głównie zaś w gminie Pniewy.

Po przerwie w tej działalności — spowodowanej służbą wojskową —

kontynuował pracę społeczną w Związku Samopomocy Chłopskiej. Zawodowo pracuje w spółdzielczości od 1947 roku. W Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach pełni od 1951 r. funkcję prezesa.

teraz bezpośrednio pod ostrzałem krytyki. Krytykuje się również postawienie okręgowych komisji porozumiewawczych, które, jako ostatnia instancja decydująca o doborze kandydatów. Krzyżują się w



nictw powinni na zebrać przedwyborczych sprawy wyjaśniać. Po co mają krążyć różne plotki i domysły, skoro wiadomo, że pomiędzy stronnictwami było porozumienie.

Zmian w składzie list nie można dokonywać. Pozostaje wybrać tych ludzi, do których mają zaufanie.

Ala panuje jeszcze znaczna dezorientacja co do techniki głosowania. Aby wyjaśnić sprawę na szczeblu lokalnym, czytelnikom wspomnę jak ja będę głosował i wybierał w moim okręgu wyborczym. Otóż na Poznań przypada 6 mandatów, na liście jest 10 kandydatów. Spośród nich wybiorę 6 nazwisk i na nie oddam swój głos. Pozostałe nazwiska po prostu skreślę. W ten sposób moja kartka wyborcza da pełny obraz moich poglądów. Rzecz jasna, że przy wyborze nie będę się kierował momentami emocjonalnymi lub osobistymi sympatiami, lecz jedynie rozumem. To zawsze lepsze!

(Kj)

Z SZAMOTUL

Na spotkanie z wyborcami przybyli do Szamotuł kandydaci na posłów: mgr Rozmarek, rolnik Świdurski oraz dr Misterski. Zebrani obywateli przedstawiali swoje postulaty, dotyczące m. in. rent, budownictwa, zasiłków rodzinnych oraz gospodarki wiejskiej w Szamotulach.

(sh)

I WYBIERAM KOGO WOŁĘ

Przed ogłoszeniem list kandydatów w okręgach wyborczych interesowałem się żywo i dyskutowałem z kolegami, o kogo z nich figurował? Obecnie, kiedy listy są już gotowe i na ogół znane, dyskusje i polemiki toczą się wokół tego — kogo będziemy wybierać i jak będziemy wybierać.

Zainteresowanie jest o bieżące wcale nie mniejsze niż w pierwszej fazie przygotowań wyborczych. Kandydaci są już



— Nie o takim spotkaniu w domu mówili!

Rys. H. Derwich

Przemówienie noworoczne premiera J. Cyrankiewicza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

gwałtownych skutków nowej linii gospodarczej. Gwałtowna w gospodarce może być tylko katastrofa — naprawa jest procesem znacznie wolniejszym. Ale chyba wybór jest dla każdego jasny.

Apelujemy do wszystkich — i niechże w tym zawiera się część naszych życzeń na rok 1957 — abyśmy tę ofiarną, jaką wiele oddziałów klasy robotniczej okazało w dniach po październikowym plenum, gdy chcieliśmy pomagać spontanicznie

składkami, pożyczką — abyśmy tę ofiarną przekształcili w cierpliwy, systematyczny wysiłek nad potaniem, polepszeniem i wzrostem produkcji, bo to jest podstawowa droga dalszego zabezpieczenia wzrostu zarobków. Nie możemy dawać podwyżek na papierze, nawet banknotowym, jeśli nie wyprodukujemy towarów, które by można za te pieniądze kupić. Nie chcemy obiecywać, czego nie moglibyśmy dotrzymać — wszystko zależy od postawy pracujących.

Życzymy sobie wszyscy, aby Nowy Rok był rokiem dalszej socjalistycznej demokratyzacji naszego życia i dalszego wzrostu udziału klasy robotniczej w gospodarowaniu, w szczególności poprzez wzrost znaczenia i roli rad robotniczych, rad wytwórców, ażeby to był także rok wzrostu samorządu chłopskiego we wszystkich jego formach.

Niech jednak nikt rozwoju socjalistycznej demokracji nie myli i nie miesza z anarchizmem i teorią, albo z wybrykami typu szczecińskiego, którym klasa robotnicza przeciwstawiała się w sposób zdecydowany. Władza ludowa będzie razem z klasą robotniczą, z całym światem domowym społeczeństwem takie wybryki zdecydowanie zwalczając, bo godzą one w prawdziwą demokrację, godzą w wszystko, co jednomyślnie poparli naród.

Chcę w tym miejscu także podkreślić, że obowiązkiem nas wszystkich, obywateli Polski, jest zdecydowanie walczyć z wszelką dyskryminacją narodowościową czy wyznaniową, aby i pod tym względem Polska wszędzie zasługiwała na należny jej szacunek jako kraj kultury i tolerancji.

Chcemy wszyscy, aby rok nadchodzący był rokiem utrzymania pozycji międzynarodowej Polski, niezależnej i suwerennej, Polski związanej sojuszem i przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z Chinami Ludowymi i solidarnie współpracującej ze

wszystkimi krajami budującymi socjalizm, Polski współpracującej ze wszystkimi narodami, które tego pragną.

Chcemy, aby był to rok spełnienia takich życzeń, w których najbardziej chyba jednocy się sprawa narodu, sprawa całej ludzkości ze sprawą osobistą każdego — aby to był rok utrwalenia i zabezpieczenia pokoju. Na pewno, i jako cały naród, i jako rząd, będziemy wszystko czynić, aby tak było, wiedząc przecież równocześnie o tym, że zbiega się to z pragnieniami wszystkich narodów.

Chcę przekazać także serdeczne życzenia wszystkim Polakom żyjącym wśród tych narodów, na obczyźnie. Wiemy, że ich myślą są w tym dniu bardziej niż kiedykolwiek zwrócone ku Polsce. Pragniemy, aby myśli i także i czyny naszych rodaków na obczyźnie były zawsze związane z ich starym, a równocześnie także z ich młodym krajem, z ich ojczyzną.

Obywateli! Byłoby źle, gdyby rząd, gdyby władza ludowa przychodziła z nierealnymi życzeniami do narodu. Byłoby to może przyjemnie, ale na jeden sylwestrowy wieczór, tak jak przyjemnie jest kupić sobie na Sylwestra kolorowe baloniki, ale jakkolwiek piękne byłyby one, wiecie, co się dzieje z balonikami na drugi dzień.

My przychodzimy z czymś, co chyba powinno być w naszym życiu politycznym najcenniejsze i od czego nigdy nie powinniśmy odchodzić. Przychodzimy z rzetelną, nie obojętną, nie czymś, ale za to szczerą prawdą tak jak przychodziliśmy w dniach VIII Plenum, z prawdą i o zdobycach roku minionego, o zdobycach, które mamy utrwalać i zabezpieczać, i z prawdą o naszych trudnościach i z prawdą o tym, co możemy w nowym roku osiągnąć choć tak że nie łatwo i nie bez poważnego wysiłku.

Dlatego też chciałbym najserdeczniej życzyć wszystkim pomysłności w życiu osobistym i pomysłności w rozwiązywaniu naszych wspólnych ogólnonarodowych zadań, aby coraz lepiej żyło się ludziom w Polsce.

Drogi Tomku!

LISTY do przyjaciela

Długie dni spędzane w łóżku mają dobrą stronę: pozwalają przemyśleć wiele spraw, czemu normalnie stoi na przeszkodzie nawet codzienny zajęć, tempo życia.

Wczoraj odwiedził mnie Jerzy. Był nieswój. Kiedy zacząłem go zagadywać o przyczyny, puścił farbę. Znalazł się w towarzystwie, w którym... No, czy wyobrazić sobie można dziś rozmowę bez polityki? Poszło o wybory. Jurek nie zgodził się z teoremią pewnej pani, głoszącej ideę „czystej” demokracji; pisał niezbyt grzecznie, co zostało odzwierciedlone aluzją, że niby Jerzy taki jest. To go jeszcze bardziej poniosło, wyrzucił z siebie wszystko, co miał na wątrobie... A potem wpadł do mnie.

O co poszło? Ta pani twierdziła, że skoro wybory są wolne, to powinny być odbywać się bez żadnych ograniczeń. Łatwo dzieci, o co chodziło; tacy ludzie chcieliby wyborów bez żadnych ograniczeń, bo tylko tak mogłyby spełnić pobożne życzenia powrotu dawnych, dobrych czasów. Oczywiście, „dobrych” dla określonej grupy.

Wyborów abstrakcyjnie wolnych nie ma przecież nigdzie; w ustroju kapitalistycznym też istnieje jakaś ordynacja wyborcza. Nie ma ordynacji „zupełnie apolitycznej i cudownie bezpartyjnej” (skąd to znam? Czy nie z Tuwima, którego tak lubisz recytować?). Każda służy jakiejś określonej klasie i jej interesom. Nasza ordynacja też z góry określa interes pracujących, to jest jasne. Będzie tak dopóty, dopóki istnieć będą klasy. Nie oddamy inicjatywy w ręce zwolenników restauracji kapitalizmu, innych przeciwników socjalizmu. My — to ta większość narodu, która pod-

DZIŚ 50 groszy!

Musi być późno! Wyskakuję z bramy.

— Przecież dziś po 50 groszy, więc chyba dostanę posyłkowy numer...

Zaczęty sąsiad paraduje — jak zwykle — z gazetą na ulicy.

— Ma pani szczęście — mówi kioskarka na Granicznej. Właśnie przywieźli dzisiaj przydział. Na razie utarg normalny. Cena nie działa na moich klientów... Usuwam się, bo ktoś z koleżki woła: „Proszę o „Głos“!”.

Róg Strusiej i Głogowskiej. „Głos” idzie jak świeże bułki. Podobnie, jak bez nich mąż i syn Pani Cecylii Kordon, nie odeszliby się bez swojej gazety. Kupuje dla nich codziennie „Głos” właśnie w tym kiosku, bo najbliższej. Pani Cecylia nie wiedziała o podniesionej cenie gazety. I tak — zawsze kupię „Głos”, zapewnia — jestem stałą czytelniczką recenzji muzycznych. Zegnam w pośpiechu moją rozmówczynię, bo w kiosku widzę noworoczny numer „Szpilek”. Istny rarytas o tej porze. Ale za to cena także „de likatesowa”.

Dworzec Zachodni. Kolejki zwykłej nie ma, ale 1 „Głos” także. Cieszą oko świeżutkie numery „Gazety Handlowej”, „Życia Gospodarczego”, wabi „Tygodnik Powszechny” i inne dostępne pisma.

Na Moście Dworcowym „nadmierzam się” na jakiegoś kolejarza. Obwieszony „Głosem” i „Gazetą”.

— Obie Pan kupuje? — zagałam.

— No pewno — powiada.

Przy następnym kiosku scenka mimiczna. Ręka młodziana w cyklistówce chwytając egzemplarz „Głosu”, dwudziestka lądująca za szyby. Kioskarkę chwytają klienta za pępek:

— Dziś pięćdziesiąt.

— Co pięćdziesiąt?

— A to — pokazuje kioskarkę cenę nad nagłówek.

— Cholera! — Ale daj pan — powiada młodzian i dorzuca brakującą monetę.

Demokracja!!! Ale co to znaczy? (1)

Chaos czy narodziny porządku...

(API)
Gdyby udało nam się zdołać być nie wynalezionym jeszcze, niestety, przez uczonych jakieś psycho- czy socjo-ba-rometry, gdybyśmy teraz — w niewiele tygodni po radosnym październiku — nacelowali na poszczególne środowiska takie przyrzady, które potrafiłyby kreślić na zwykłym papierku krzywe społecznych nastrojów — kto wie, czy nie otrzymalibyśmy na diagramie obrazu o wiele bardziej zagmatwanego niż skłonił nas jesteśmy przewidywać w najdalej nawet idących przypuszczeniach.

Można oczywiście, stwierdzając, że niemal nazajutrz po VIII Plenum rozpoczął się proces różniczkowania, proces polaryzacji nastrojów i stanowisk, skwitować ten fakt bez wdawania się w szczegóły dosadnym często ostatnio używanym powiedzeniem: dla jednych stępa, dla innych chrzciny... Ale to chyba zbyt prostą, jak na nasze nowe wymagania, odpowiedź.

Co się w tej Polsce dzieje?

Jeśli chce się dochować wierności realizmowi trzeba, niestety, przyznać, że powodów do zmartwień mamy rzeczywiście sporo.

Podniosły się ostatnio głosy ostrzegające, że Polsce grozi chaos. Głosy — podbudowane rzeczowymi argumentami.

Niewątpliwie bardzo groźnym sygnałem ostrzegawczym są niedawne brudy bydgoskie i szczecińskie. Ze trzeba się tego typu „politycznym” wystąpieniom przeciwstawić z największą stanowczością — nie ma chyba dyskusji.

Zapanowało pewne rozprężenie w gospodarce. Ludzie w zakładach pracy „politykują”, radzą nad sprawami ogólnospołecznymi i sprawami z własnego podwórka — ciągle, z ogromną pasją i zainteresowaniem. O wiele mniej tej pasji poświęcają zwykłej, codziennej robocie.

Można — czyniąc aluzję do marnotrawstwa, bałaganu w planowaniu — zareplikować: a to, co było dawniej można nazwać porządkiem? Można stan obecny łatwo wytłumaczyć. Znany ekonomista prof. Cz. Bobrowski twierdzi, że rozluźnienie dyscypliny pracy

i spadek wydajności jest normalnym zjawiskiem zwykle występującym w okresie ożywienia politycznego i reform gospodarczych. Nie byłoby więc powodu do wielkiego niepokoju, gdyby nie to, że właśnie teraz szczególnie potrzebny jest nam wzrost produkcji a nie jej spadek...

Specjalny rozdział stanowią tak zwane rozliczenia z przeszłością. Tu panuje największy chyba chaos. Tu najczęściej dochodzi do głosu żywioł, przypadek, czasem wprost głupstwo i nowa krzywdą.

W teorii — rzecz jest prosta. Przeważa dość zgodne przekonanie, że niektórzy ludzie muszą zrezygnować z aktywnej działalności politycznej i społecznej. Najbardziej skompromitowani nadgorliwcy, własną inicjatywą pogłębiający krzywdy rodzone przez system stalinowski... Ludzie wywindowani na stanowiska zbyt wysokie w stosunku do ich możliwości, uzdolnień wiedzy fachowej... Ludzie zerkający wciąż jeszcze wstecz, niechętni, ociągający się, niezdolni do „przestawiania się”, niezdolni do realizowania nowej linii generalnej partii...

Kogo popadnie...

W praktyce jednak te teoretyczne zasady niesłychanie często idą w kąt. Ożywają większe i mniejsze urazy osobiste. Pada wiele ciosów mierzonych na ślepo — kogo popadnie.

Nie ma chyba człowieka, który by przeżył całe życie bez grzechu, i który by ponadto nie miał osobistych wrogów. Prócz tego sam publicznie, wiecej egzamin, czy jak kto woli proces rozliczania się: „A co ty robił przedtem?” proces prowadzony w atmosferze, która daje o wiele większe pole do popisu prokuratorom niż adwokatom — nie stanowi budzącej perspektywy.

Na tej samej fali „rozliczeń” dochodzi do konfliktów częstokroć humorystycznych, gdy np. brakorób na uwagę zwróconą przez inżyniera, że knoci robotę, odpowiada: „Skończył się wasze stalinowskie rządy!”

W rezultacie takiej „atmosfera” ktośkolwiek zajmuje jakieś bardziej znaczące stanowisko — nawet, jeśli jest szczerzym zwolennikiem socjalistycznego demokratyzmu — czuje się osobiście zagrożony, widzi chaos, widzi, że żywioł łamie porządek.

Stanowi to zarodek procesu niesłychanie groźnego dla dalszego rozwoju demokracji. Jeśli bowiem trwał dalej nastrój niecierpliwości, nieprzemysłanych ataków, pchałby on nieuchronnie tych, którzy powinni zostać, w objęcia tych, którzy przedtem czy później muszą odejść, pchałby on na podwórko sił zachowawczych ludzi, którzy ani nie powinni, ani nie chcą tam się znaleźć. Grozi to oczywiście osłabieniem sił antystalinowskich, przekreśleniem dotychczasowych podziałów co do interpretacji słów: socjalistyczny demokratyzm — na rzecz sztucznej solidarności szeregow jakiegokolwiek nieformalnego, słabego liczebnie, ale wpływowego „stronnictwa zagrożonych”.

Skończyć z tym! Tylko, jak?

Chaos, przejawy anarchii, na pewno nie dają powodu do radości. Nawet uznając, że pewien przejściowy chaos jest nieuniknioną, naturalną konsekwencją przełomu, głęboko sięgających reform — to i tak trzeba zrobić wszystko, aby okres chaosu jak najbardziej skrócić.

Tylko pytanie — jak, jakimi metodami?

Może powiedzieć: „demokracja dobra rzecz, ale tylko wtedy, gdy jej nie ma za dużo. Zastosujmy metodę kropomierza!”

Może szukać rozwiązania problemu na tej samej drodze po której poszedł Kadar: najpierw porządek, potem demokracja...

Może westchnąć z goryczą, że przedtem, w okresie stalinowskim, jak było tak było, ale porządek jakiś był... i... czekać w sceptycznym bezruchu co z tego „bałaganu” wyniknie.

Chyba żadna z wyżej wymienionych ewentualności nie jest do przyjęcia. Między innymi dlatego, że groźba sprowokowania prawdziwej anarchii i katastrofy. Każde z tych rozwiązań zepchnęłoby aktywny polityczno-społeczny, który walką o demokratyzację zdobył już sobie spory kredyt zaufania, do roli i funkcji „partii spóźniających się”, partii niejako dobrowolnie

(Ciąg dalszy na str. 4)



Wszystkim Instytucjom i Czytelnikom, którzy nadesłali pod naszym adresem ZYCZENIA NOWOROCZNE

— składamy serdeczne podziękowania, życząc jednocześnie wiele radości w rozpoczynającym się karnawale.

PROPOZYCJE W SPRAWACH KULTURY

Na naradzie działaczy kulturalno-oświatowych woj. poznańskiego zostało wniesionych bardzo wiele uwag, wniosków i dezzyderatów. Wiele z nich już od zaraz będzie można realizować.

Oto niektóre wnioski:

Należy przywrócić działalność Towarzystwa Czytelników Ludowych, rozwiązanego w roku 1950. Towarzystwo to do brze się zasłużyło kulturze naszej, szczególnie tu na Ziemiach Zachodnich.

Mgr Józef Chmara

Nie w każdej wiosce jest szkoła i nauczyciel, który może organizować życie kulturalne. Trzeba reaktywować Uniwersytety Ludowe, które by przygotowały młodzież do tej pracy w osiedlach nie mających szkół.

Aktyw k.-o. pow. wągrowieckiego

Domagamy się od władz szkolnych wprowadzenia do pro-

gramów szkolnych przedmiotów podstaw i historii kultury, a mianowicie: muzyki i rysunku odrębnego we wszystkich szkołach, a historii sztuki ze szczególnym uwzględnieniem historii sztuki polskiej w szkołach średnich wszystkich typów.

Zachodzi również konieczność uwzględnienia w szerokim zakresie we wszystkich szkołach przedmiotu kultury życia codziennego.

Wyj. z uchwały

Wybermy komitet organizacyjny celem wskrzeszenia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Prof. K. Czerwiński, Pila
Dr Jerzy Młodziejowski, Poznań
Ig. Kacmarek
Barbara Sypniewska

Księgozbiory zakładowe (fabryczne) powinny się przekazać miejskim i gromadzkim bibliotekom, celem właściwego ich wykorzystania. Przy zakładach mogłyby istnieć biblioteki fachowe.

Fr. Wilczyński i Tadeusz Maćkowiak (pow. obornicki)

Apelujemy do Związku Literatów Polskich o taką twórczość dramatyczną, która pod względem wartości artystycznych i technicznych odpowiadałaby wiejskiemu zespołowi teatralnemu i wiejskiemu widzowi.

Aktyw k.-o. pow. krotoszyńskiego

Poddać rewizji sztuki teatralne i „rehabilitować” te, które na to zasługują.

Aktyw k.-o. pow. rawieckiego

Zorganizować przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu katedrę studiów kulturalno-oświatowych, jako podstawę naukowych badań życia k.-o.

Prof. Kaz. Czerwiński

Konieczne jest przyspieszenie odbudowy Domu Kultury w Pile z jego wielką salą wi-

dowską, jako nowego ośrodka kultury w północnej części województwa, promieniującego jednocześnie na Ziemię Żytową, Wałecką, Krainę, Ziemię Nadnotecką i Pałucką.

Z uchwały

Przy obecnej przeprowadzanej reorganizacji amatorskiego ruchu artystycznego należy troskliwie i roztropnie zabezpieczyć przede wszystkim istnienie pomieszczeń i odpowiednich warunków pracy dla istniejących już zespołów amatorskich.

Sejmik Działaczy Kulturalno-Oświatowych protestuje i przeciwdziała się energicznie wszelkim tendencjom i próbom likwidowania istniejących zespołów amatorskich i zwraca się do wszystkich rad robotniczych zakładów pracy, zakładowych organizacji związkowych, kierownictw zakładów pracy, Związku Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji, by zdecydowanie i jak najbardziej pozytywnie przyczyniły się do dalszego rozwoju zespołów amatorskich przez zabezpieczenie dotychczasowych funduszy na finansowanie działalności kulturalno-oświatowej.

Należy zwrócić się do Ministerstwa Oświaty, by w liceach pedagogicznych przygotowywano przyszłych nauczycieli także do pracy kulturalno-oświatowej.

Aktyw k.-o. pow. ostrowskiego

Władze wojewódzkie powinny zwrócić się do władz centralnych o najwyższe odznaczenie i przyznanie najwyższej emerytury przewidzianych dla ludzi szczególnie zasłużonych — działaczowi Janowi Cichemu z Kramski, za zasługi położone w utrwalaniu polskości na Ziemi Babimojsko-Miedzyrzeckiej.

Z uchwały

Utrzymać i rozszerzyć działalność Teatru Objazdowego z siedzibą w Poznaniu.

Wybudować nowoczesny gmach teatralny w Poznaniu o pojemności 1500 miejsc.

(Z kilku przemówień)

Prawo i życie

Premiowanie pracowników umysłowych

W nr 88 „Monitora Polskiego” po 1011 ogłoszona została uchwała Prezydium Rządu, która z mocą wsteczną od dnia 1 lipca 47. ustala nowe tymczasowe zasady premiowania pracowników umysłowych.

Uchwała ta ma ważne znaczenie dla tych pracowników inżynierów i techników, majstrów i pracowników administracyjno-biurowych, których obowiązujące regulaminy premiowania, oparte na układach zbiorowych pracy, uprawniają do otrzymywania premii za wykonanie i przekroczenie planu produkcyjnego.

Nowe zasady rozszerzają podstawę premiowania w tym sensie, że można przyjąć za tę podstawę nie wyniki miesięczne, lecz kwartalne. Chodzi o to, że chociażby plan produkcji w danym miesiącu nie został wykonany, natomiast wykonano plan na odpowiedni kwartał, to właściwy minister może zezwolić na rozliczenie miesięczne i wypłatę premii w oparciu o wyniki produkcyjne całego kwartału.

Z drugiej zaś strony premia przy padająca i wypłacana za dany miesiąc, w którym wykonano plan produkcyjny, nie ulega zwrotowi, chociażby plan za odpowiedni kwartał nie został wykonany.

Inna zmiana, którą wprowadzają nowe zasady premiowania pracowników umysłowych, dotyczy przedstępowania, gdzie miesięczny plan produkcji ustalany jest dla poszczególnych wydziałów (produkcyjnych i pomocniczych). Otóż, jeżeli według regulaminu pracownicy i majstrowie tych wydziałów nie są premiowani według wyników, osiąganych przez te wydziały, lecz podstawą premiowania są wyniki produkcyjne całego przedsięwzięcia, to właściwy minister lub z jego upoważnienia odpowiedni centralny zarząd może, mimo to zezwolić na wypłatę premii pracownikom i majstrom poszczególnych wydziałów, które wykonały swój plan, chociażby plan całego przedsięwzięcia nie został wykonany.

Wreszcie nowe zasady premiowania uchylają obowiązujące dotych-

czas przepisy, które uzależniały przyznanie pełnej premii od nieprzekroczenia planu kosztów, a mianowicie, uchylają je w stosunku do tych pracowników, którzy nie korzystają z dodatkowych premii.

Przedstawione przepisy uchwały Prezydium Rządu w sprawie tymczasowych zasad premiowania pracowników umysłowych, mają być przez właściwych ministrów wprowadzone do układów zbiorowych pracy przez ujęcie tych przepisów w formę protokołów dodatkowych. Nastąpić to ma w porozumieniu z zarządem głównym właściwego związku zawodowego.

Niezależnie od tego, przepisy te mają być przez właściwych ministrów uwzględnione przez wprowadzenie stosownych zmian do obowiązujących regulaminów premiowania.

Omawiana uchwała Prezydium Rządu zawiera zastrzeżenie, że wprowadzenie w życie jej przepisów nie może wpływać na zwiększenie funduszu plac, toteż nie można na podstawie tej uchwały występować o zwiększenie planowanego funduszu plac.

Minister Finansów ma odpowiednio dostosować do nowych zasad premiowania pracowników umysłowych przepisy o bankowej kontroli funduszu plac.

JUROR

Młody książę szwedzki Karol Gustaw złożył niedawno przysięgę skautowską w Sztokholmie. Karol Gustaw (z lewej) przyjmuje gratulacje od swego dziadka króla szwedzkiego Gustawa Adolfa i matki księżniczki Sybilly.

Fot. — CAF



Cylos Nr 2 — Str. 4

Obwieszczenia

Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu zawiadamia zainteresowanych, że byli pracownicy tego przedsiębiorstwa mogą zgłaszać pisemnie wnioski w sprawie zwrotu nadpłaty podatku od wynagrodzeń pracowników przodujących we współzawodnictwie pracy w terminie do dnia 10 stycznia 1957 r. Zgłoszenia dokonane w terminie późniejszym nie będą mogły być uwzględnione. K4644

Warsztat Naprawy PGR w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 1b, wzywa byłych pracowników fizycznych sekcji samochodowej i Pionu Wykonawstwa Terenowego, biorących udział we współzawodnictwie pracy przy pracach akordowych w okresie od 1. 7. 53 do zgłoszenia na piśmie swych pretensji z tytułu nadpłaconego podatku od wynagrodzeń w terminie do dnia 15 stycznia 1957 r. Wszelkie pretensje zgłoszone po tym terminie nie będą uwzględniane. Na wnioskach należy podać aktualne adresy. K4640

Pracownicy poszukiwani

Palacze c. o. oraz pomocników palaczy zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Poznaniu, ul. Rybaki 18a. Zgłoszenia w sekcji kadr I piętro, pokój 16. K4616

2 portierów oraz pracowników fizycznych do produkcji na warunkach 6-godz. dnia pracy, przyjmują zaraz **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań - Staroleka, ul. Forteczna 12/14**. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. K4627

Inżynierów - technologów względnie **mechaników z kilkuletnią praktyką fabryczną** na kierownicze stanowisko do zakładów przemysłu w terenie poszukuje Centralny Zarząd Przemysłu Ziemniaczanego. Bliższych informacji udzieli wydział kadr **Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu, ul. Libelta 26, tel. 510-41**. K4641

Inż.-mechanika na stanowisko technologa przyjmują **Zakłady Produkcji Części Zamiennej Poznań, Bałtycka 52** — dojazd zakładowym autobusem. 25298g

Głównego księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej, z praktyką w przemyśle, kierownika i referenta zaopatrzenia branży metalowej poszukuje państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu, od 1 stycznia 1957. Oferty z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25290g.

Księgowy (księgowy) techniczny do księgowości rolniej, zootechniki i technika hodowlanego do działu zbożowego potrzebny od 1 stycznia 57 r. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Stacji Hod.-Badawczej Brudziń, p-ta i stacja kol. Janowiec Wlkp. K4648

Kierownika gospodarstwa (pożądana długoletnia praktyka i szkoła rolnicza) poszukuje **Stacja Selekcji Roślin Komorów**. Oferty z odpisami świadectw prosimy kierować do SSR Komorów, poczta Świdnica, woj. Wrocław. K4664

Maszynistki piszącej biegle na maszynie poszukują zaraz **Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349**. Warunki do omówienia w dziale kadr. K4668

Starszych oborowych oraz kwalifikowanych kowali, posiadających kilkuletnią praktykę przyjmie zaraz **Zespół PGR Goraj**. Zgłoszenia kierować: **Zespół PGR Goraj, pow. Skwierzyna**. K4677

Dwu masarzy z kwalifikacjami zawodowymi zatrudni natychmiast **PSS — Mosina, pow. Śrem**. K9

Kierownika branży ceramicznej — materialnie odpowiedzialnego zatrudni zaraz **przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu**. Reflektuje się tylko na siłę kwalifikowaną. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K1.



Dnia 31 grudnia 1956 zmarła nagle namaszczona Ołamią św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra, bratowa śp.

z Nowaków

Pelagia Galantowicz

w wieku 63 lat.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w czwartek, 3 stycznia 1957 o godz. 14.30 z kościoła św. Piotra w Gnieźnie. Msza św. odprawiona zostanie w kościele św. Trójcy w piątek 4 bm. o godz. 8.30.

o tym zawiadamiają
90g
mąż, córki i rodzina



Dnia 2 stycznia 1957 r. zmarła nagle moja ukochana żona, córka i siostrzenica, śp.

z Nowickich

Halina Prętka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, matka i rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 29. 161g



Dnia 1 stycznia 1957 zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, ukochana żona, nasza niezapomniana córka, siostra, wnio, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

z Thielmannów

Weronika Sobczak

mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Błuszczej.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, pl. Kolegiacki 16, Gostyń. 170g

Nowy Rok — nowe szczęście

Wszyscy kupują losy nowej Loterii Pieniężnej w kolekturze Monopoli Loteryjnego
Poznań — pl. Wiosny Ludów 3
— A. Lampego 14 — PDT
K4650

Praca

Kulturalna, młodsza pomoc domowa bez gotowania potrzebna. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25377g.

Kto dodatkowo przyjmie stróżstwo nieruchomości przy Rynku Języcznym. Zgłoszenia Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 4. 25437g

Pomoc domowa do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego potrzebna na większą plebanie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25210g.

Uczeń ślusarski, powyżej lat 17, potrzebny od 1 stycznia. Przewoźnik, Poznań, Dominikańska 1 — Ślusarna. 25223g

Gospośia z referencjami do 2 osób potrzebna. Knieviskiego 10, II ptr. 25230g

Uczeń krawiecki potrzebny z noclegiem od 1 stycznia. M. Synoradzki, Poznań, ul. Małogórskiej 34. 25232g

Szwewa do wyrobu damskiego obuwia zatrudni zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25243g.

Kwalifikowany sadownik do przeczyszczenia (prześwietlenia) drzew owocowych potrzebny zaraz. Poznań, Libelta 26 m. 3 od godz. 15—16.30. 25244g

Filmdruk (wzory, chusteczki, szalik) zlecę do wykonania, najchętniej w Poznaniu. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25245g.

Pomoc domowa z gotowaniem do małej rodziny zaraz potrzebna. Poznań, Dolina 1 m. 3. 25256g

Emeryta do stróżowania hodowli przyjmie. Poznań-Podolany, Kossowska 7a. 25259g

Rencista do dziecka na 8 godzin potrzebna zaraz. Poznań-Solacz, Góralska 12 (środek przy dzwonek). 25260g

Pomoc domowa do 2 osób z dwuletnim dzieckiem potrzebna. Sypniewski, Baborówko k. Szamotuł. 25262g

Stolarz meblowy potrzebny. Poznań, Piekary 22/23, Burdelski. 25267g

Dochodząca pomoc domowa potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25271g.

Pracownicy do robót szlifierki i pilowania potrzebni. Poznań, tel. 657-80. 25272g

Tokarka w metalu samodzielnego na stałe przyjmie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25276g.

Gospośia potrzebna do lekarza z dwójkiem dzieci. Warunki bardzo dobre. Lewicka, Poznań, Libelta 29 parter. 25301g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Wawrzyniaka 31 m. 4. 25289g

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Ekspozytura Towarowo-Spedycyjna
w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9

składa

swym usługobiorcom najlepsze życzenia

Pomysłnego Nowego Roku

K3

Szybie krawatów oddam siłę łachowę. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25285g.

Samotnego gospodarza na gospodarstwo blisko Poznania poszukuje. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25305g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 148 m. 51. 25306g

Pomoc domowa ucznia z poleceniami, na stałe do małej rodziny potrzebna. Poznań, Marchewskiego 62 m. 17. III ptr. od godz. 11—14. 25314g

Starsza, dochodząca pomoc do 2 osób potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25315g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Skrzyta 1 m. 5. 25317g

Gospośia dochodząca potrzebna. Zgłoszenia po godz. 14. Poznań, Świerczewskiego 1 m. 7. 25329g

Pomoc domowa z gotowaniem, samodzielną, tylko z poleceniami do rodziny 3-osobowej potrzebna zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia w czasie od 8 do 16. Czerwonej Armii 26 m. 4. 25334g

Pomoc domowa potrzebna do lekarza. Poznań, Solna 1. 25336g

Technik jako kontroler robót montażowych potrzebny do firmy prywatnej. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25340g.

Zlecone prace tokarskie wykonam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25356g.

Przyjmie pracę w charakterze kosmetyczki lub przy podnoszeniu oczek. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 120, m. 7. 25363g

Czeladnika krawieckiego i ucznia przyjmie. Poznań, Długa 12 m. 9. 25382g

Krawiec pierwszorzędny potrzebny. Dolski, Poznań, Matejki 67 (kat. D). 17009g

Plaszcz damski oddam do szycia krawcom w dom. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25465g.

Gospośia z noclegiem do 2 osób potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Czerwonej Armii 8 skien. 25466g

Arbitraż gospodarczy prof. Kufia kupie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25278g.

Urządzenia małej pralni mechanicznej kupię. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25311g.

Rentowni dentystyczny kupię. Poznań, tel. 30-72. 25313g

Robkowe łisice, gorczyce, kminek, mairanek, kruszony, koper włoski, nanyke, pietruszka, kolender kupię. Starecki, Kostrzyn Wielkopolski telefon 80. 25287g

PODZIEKANIE.

Wielobnemu Ks. Dziekanowi Michałskiemu, Kierownikowi Wojew. Wydziału Zdrowia Dr. Dzieciuchowiczowi i wszystkim Pracownikom Wojew. i Miejskiego Wydziału Zdrowia w Zielonej Górze, którzy okazali mi dużo pomocy i wyrazów współczucia w chorobie i w dniu pogrzebu mojej żony składam najserdeczniejsze podziękowania.

K4673 Dr Racłowski



z Szadurskich

Aniela Wrotnowska

nasza najdroższa matka, siostra i babunia, zmarła dnia 2 stycznia 1957, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68.

Transportacja zwłok do grobu rodzinnego w Warszawie na cmentarzu Powązkowskim odbędzie się w piątek 4 bm.

O tym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

córka, siostra, brat, zięć, wnuki i rodzina

135g

DOSIEGO ROKU

Wszystkim swym Odbiorcom, Dostawcom oraz Członkom składa

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA SZKLARZY W POZNANIU

która zmieniła nazwę i obecnie brzmi:

Spółdzielnia Samodzielnych Szklarzy

w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 17, tel. 41-84.

Spółdzielnia wykonuje w warsztatach swych członków wszelkie prace szklarskie — budowlane, jak: szklenie okien i dachów, oprawa obrazów, szlifowanie i matowanie szkła, podlew luster, witraże oraz wszelkie prace wchodzące w zakres szklarstwa.

K2

GARAŻU

dla samochodu osobowego poszukuje

Poznańskie Biuro Projektów Sieci Elektrycznych Poznań, Śl. Rynek 97/100, tel. 511-76. K4676

Tańszą kupię zaraz. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25284g.

Kupię szyny od kolejki rury, bramę furtkę, drut kolczasty lub inny materiał nadający się na parkan, Poznań, Dzierżyńskiego 165 m. 5. 25294g

Samochód 1/2-tonowy w bardzo dobrym stanie na chodzie, dobrym ogumieniu kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25322g.

Kupię samochód F 9 lub „Wartburg”. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25331g.

Maszyny do wyrobu dachówek kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25338g.

Kupię lodówkę niemiecką, inną z motorem i kompresorem lub zwykłą. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25341g.

Cukielniczy piec gazowy kupię. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25343g.

Kupię barak drewniany. Szcze głowę oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25403g.

Kupię samochód ciężarowy na rope 3—4 ton. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25404g.

Planino do ćwiczeń kupię. Oferty z podaniem ceny Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25412g.

Kupię sztalce. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25422g.

Nutrie samce i stare nie nadające się do hodowli kupię. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25442g.

Kupię kompletne urządzenie do wytworów wód gazowych i niwa. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25444g.

Samochód nowoczesny, nowy, najchętniej „Wartburg” sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25446g.

Flic poduszki kupię. Poznań, Zamkowa 6 m. 5. 25459g

Kupię mały kocik, 4 atm. ciśnienia. Listewnik Nowy Tomyski. 25468g

Kupię lodówkę marki „Zis — Moskwa”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25469g.

Sprzedaż

Czapki i szale poleca: Elżbieta Bojanowska, Poznań, ul. Fredry 3 m. 7. 25318g

Sprzedam kompletny piec do grzania z wanną emaliowaną oraz boiler elektryczny na 100 litr. w dobrym stanie. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35227p.

R. Z. S. Radzewska, p-ta Bnł, pow. Śrem sprzedaje frutownik walowy, szerokość 60 cm w dobrym stanie. 35229p

Sprzedam 2 motocykle 350 ccm czterotaktowe stan dobry. Stanisław Węclewski, Ciosaniec poczta Sulechów. 35230p

Sprzedam korzystnie silnik elektryczny na prąd stały 6.4 kW oraz kociołek mechaniczny na 80 l. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10101p.

ZAKUPIMY

od instytucji uspołecznionej

samochód ciężarowy „Star 20”

w dobrym stanie.

Wiadomość: Chemiczna Spółdzielnia Pracy „AROMAT”, Poznań, ul. Masztalarska 7. K4678

Nieruchomości

Wille jednorodzinne z mniejszymi i większymi ogrodami od 180 000 zł. parcie przy ul. Słonecznej, Kordeckiego, śliczne resztówki, gospodarstwa kamienne handlowe, polecam i poszukuję. Gorodski, Poznań, Świerczewskiego 11. 25417g

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

Kupię wille lub parcie w Lesznie centrum względnie blisko dworca. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25251g.

W paru zdaniach

Byli więźniowie polityczni hitlerowskich obozów koncetracyjnych we Wrzesni zebrał się w niedzielę 30 grudnia i postanowili reaktywować Polski Związek b. Więźniów Politycznych. (K. St.)

Podróżni czekający na dworcu w Gołanczy na pociąg w kierunku Bydgoszczy i Chodzieży nie mają możliwości w godzinach rannych wypicia szczególnie teraz zimą ciepłej herbaty, gdyż restaurację dworcową otwiera się dopiero o godz. 7.30. Tymczasem pociąg w kierunku na Chodzież wyjeżdża o godz. 5.30, na Bydgoszcz o 5.31, a do Wągrowca o 6.38. (KdW)

Zespół amatorski świetliki przy Bielarni w Kaliszu odegrał w drugie święto polskie jasełki — Rydla. W przedstawieniu brało udział 50 aktorów-amatorów. (t)

W pierwszym dniu po świętach gwiazdkowych dyrektor firmy „Kaliszanka” Stanisław Gorgol zam. w Kaliszu przy pl. Bohaterów Stalingradu uległ śmiertelnemu wypadkowi. Prawdopodobnie od papierosa zajął się dywan i leżanka, na której leżał tragicznie zmarł. Pożar zauważono zbyt późno, Stanisław Gorgol już nie uratowano. (t)

Mieszkańcy Zbiarska (pow. Kalisz) powinni byli już od 30 listopada ub. roku oglądać filmy, wyświetlane w nowo-otwartym stałym kinie. Cóż z tego, gdy OZK nie dostarcza aparatury. (t)

Na tegorocznych uroczystościach gwiazdkowych w szkołach krotoszyńskich był Gwiazdor, a nie Dziadek Mróz. Gwiazdor obdarował dzieci podarkami. (fh)

Sport

Na mistrzostwa narciarskie do Osowej Góry

Na indywidualne mistrzostwa narciarskie juniorów i seniorów okręgu poznańskiego sportowcy pojadą 26 i 27 bm. do Osowej Góry koło Poznania. Organizatorem zawodów jest Sekcja Narciarska WKKF.

Do mistrzostw zostaną dopuszczeni również zawodnicy niezdyscyplinowani. Pisemne zgłoszenia należy przysłać do dnia 19 bm. w konkurencjach juniorów mogą startować zawodnicy, urodzeni w latach 1938—39, u młodzików — 1939—42, dziewczęta i młodzicy — 1940—42.

Program przewiduje następujące konkurencje: mężczyźni — 15 km i sztafeta 4x10 km; kobiety — 10 km i sztafeta 4x5 km; juniorzy — 10 km, sztafeta 4x5 km; juniorki — 8 km, sztafeta — 3x4 km; młodzicy — 5 km; dziewczęta — 3 km.

Kina

KALISZ — Wolność: „Vivere in Pace”, Stylowe: „Paryski listonosz”; OSTROW — Przewodnik: „Jak bezpańskie psy”, Słońce: „W drodze na front”; GNIEZNO — Polonia: „Człowiek na torze”, Lech: „Dziecko potrzebuje miłości”; LESZNO — Sportowiec: „Spotkamy się na Kasjopie”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
12.10 — felieton na tematy międzynarodowe, 12.20 — południowy koncert żywych, 13.10 — na swojską nutę, 13.30 — „Złota bez nieba”, fragm. pow. W. Zaleskiego, 14 — muz. popularna, 14.40 — Józef Haydn i jego uczniowie, 15.10 — czego chętnie słuchamy, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — muz. dawna, 17.05 — aud. dla dzieci, 17.35 — pieśni kompozytorów bułgarskich, 18 — reportaż literacki, 18.20 — pog. filozoficzna, 18.35 — śpiewamy pieśni i piosenki, 19.05 — muz. symfoniczna, 19.30 — „Igraszki trafu i miłości” wg komedii P. Marivaux, 21.30 — wrocławski kwartet rytmiczny, 21.50 — „Sygnał”; opow. Garszyna, 22.10 — o muzyce konkretniej, 22.40 — muz. tęczowa.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



Niedługo jest praca roznosicieli poczty po wioskach. Śniegu po kolana, trzeba nieraz rower prowadzić, przedzierać się przez zasy, a mróz i odwilż także nie należą do przyjemności. A no — trzeba mieszkańcom nawet najbardziej odległych osiedli doręczyć gazety i listy.

Na zdjęciu doręczyciele poczty ob. ob.: Pogorzelszyk, Kokoł i Somerfeld oraz wysyłający ich kierownik urzędu pocztowego w Mokru (pow. Międzybórz) — ob. Czekala. Fot.: Józef Jakubowski

Kłopotliwy burak

Przed kilku laty wycofano gatunek buraków, który dawał duże zbiory z hektara. Na to miejsce wprowadzono inny, dający niższe zbiory, ale zawierający nieco wyższy procent cukru. Jakie nasiona dawały większą ilościowo zawartość cukru? Okazuje się, że zdania są podzielone. Wielu plantatorów twierdzi, że ilość cukru w burakach w przeliczeniu na powierzchnię gruntu była dawniej większa. Wszyscy natomiast uważają, że liści buraczanych i wyłoków było znacznie więcej.

Druga „metoda” podnoszenia zawartości cukru w burakach jest dużo prostsza. Służą temu waga wozowa i ustalenie procentu zanieczyszczeń. Nie trzeba tu być fachowcem, aby powiedzieć, że potracanie z reguły 17% wagi buraków na „zanieczyszczenia” jest — delikatnie mówiąc — krzywdzeniem plantatora. Przecież, aby tak było istotnie, burak musiałby być cały oblepiony gliną. Waga wskazuje zaś różnicę. Pusty wóz przybiera na wadze, natomiast z burakami staje się dziwnie lekki. Efekt? Sprawozdanie wykazuje, że skupuje się mniej buraków, a cukru jest więcej. Znowu wzrosły „procenty” zawartości cukru.

Dzięki polityce pracy „pod sprawozdanie” nie zwiększając w zasadzie ilości cukru, spowodowaliśmy spadek paşy dla inwentarza. Na skutek

Pierwsze koła rolnicze

W Maślowie, blisko Rawicza, członkowie koła ZSCH. pierwsi w powiecie założyli Koło Rolnicze. Na prezesa wybrali Antoniego Tomaszewskiego, a na sekretarza Antoniego Górskiego.

Koło w Maślowie będzie udzielać członkom fachowej pomocy i będzie kierować społecznym ruchem kulturalno-oświatowym, ma również zaobowiązać do zdobywania wiedzy w zakresie zdrowia, wypoczynku i ubezpieczenia na starość, bronić interesów rolników wobec różnych instytucji oraz organizować życie społeczne kobiet. (wt)

W Gozdowie na zebranie koła ZSCH nie przyszło wprawdzie dużo chłopów, ale ci, którzy byli tam, żywo dyskutowali nad koniecznością reaktywowania „Koła Rolniczego”, którego zadaniem będzie obrona interesów chłopskich. Poprzez „Koło Rolników” chłopie Gozdowa chcą przyspieszyć elektryfikację wsi, chcą przejąć mleczarnię w Węgierkach Projektów w ogóle mają dużo, a jeszcze więcej potrzeb. Aby jak najprędzej zorganizować „Koło Rolników” wybrali komitet organizacyjny w składzie 5 starych działaczy chłopskich. Zdaniem chłopów gozdowskich należy jeszcze powołać do życia Powiatowy Związek Kół Rolników, a następnie powiatowy związek, aby organizacja była pełna i mogła skutecznie działać. (K. St.)

tej odkrywczej metody, uprawa buraków cukrowych osiągnęła wysoki poziom... w sprawozdaniach.

Plantator buraków jest bezsilny, ponieważ nie ma przesłania plantatorów. Kiedyś były takie organizacje, które mogły pertraktować z cukrowni, pilnować wspólnych interesów, bronić chłopów przed biurokracją.

Podobnie dzieje się w innych branżach. Jeden z moich znajomych ma ogród i zobowiązany jest dostarczać w ramach obowiązkowych dostaw żyta i ziemniaków. Ponieważ sam ich nie uprawia, kupił 110 kg żyta. Możemy wierzyć, że, placąc wolnorynkową cenę uważał dobrze na wagę, kupił dokładnie 110 kg. Tymczasem Gminna Spółdzielnia Gostawice odliczyła mu za worek 2 kg oraz na „wszelki wypadek” za wilgotność — 3 kg. Teraz wymaga się, aby dodatkowo kupił 5 kg żyta i wiozł kilkanaście kilometrów do GS-u. Takie często biurokratyczne postępowanie aparatu skupu nie wywołuje zadowolenia. Nie ma na wsi organizacji ogrodniczej, która mogłaby pertraktować z przedsięwzięciem Skupu Owoców i Warzyw odnośnie cen, terminów dostaw itp. A przecież to wszystko można zrobić, aby podnieść poziom gospodarki naszej wsi. (zp)

Półki z alkoholem i pijacy

Prezydium PRN w Wągrowcu postanowiło, że w placówkach handlowych i zakładach gastronomicznych nie wolno małoletnim sprzedawać napojów wysokoprocentowych, zawierających ponad 4,5 proc. alkoholu. Sprzedaż detaliczna napojów, zawierających więcej niż 18 proc. alkoholu dozwolona będzie w Wągrowcu z dniem 1 stycznia tylko w czterech sklepach. Również ograniczono sprzedaż alkoholu na terenie powiatu wągrowieckiego.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 18 proc. alkoholu dotyczy dni wypłat tj. 1, 15, 30 względnie 31 każdego miesiąca.

Do zdecydowanej walki z namiętnym pijanstwem winien szczególnie przystąpić wągrowiecki Powiatowy Komitet do Walki z Alkoholizmem. Niestety, według sprawozdania złożonego na posiedzeniu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, okazało się, że działalność mogłaby być lepsza. Cóż bowiem znaczą liczby podane przez Poradnię Przeciwalkoholową, że w leczeniu znajduje się 172 pacjentów, skoro mało wiadomo na przykład, czy spożycie względnie nadużywanie alkoholu zmniejszyło się. Nie wie my też, jaka jest liczba pacjentów wyleczonych przez Poradnię z nalogu. Poradnia nie może czekać, aż pacjenci przyjdą do niej, winna z własnej inicjatywy docierać do takich środowisk, gdzie zachodzi konieczność podjęcia leczenia.

Do tej chwili poddano przy musowemu leczeniu zaledwie

Wzrosły płace

Począwszy od czerwca ub. roku wielu pracowników Zakładów Porcelitu w Chodzieży zarabiał nawet o 400 do 600 zł więcej niż poprzednio. Obecnie już 1/3 załogi otrzymuje z tytułu wynagrodzenia za pracę ponad 1.500 zł miesięcznie.

Średnie płace w ostatnich miesiącach wynosiły od 1.250—1.452 zł, podczas gdy w analogicznym okresie 1955 r. — 1.058 zł. Regulacją płac objęto prawie wszystkich pracowników zakładów.

Największe podwyżki (dochodzące czasem i do 800 zł) otrzymali za trudniący się najgorszymi warunkami. M. in. o 38,5 proc. wzrosły pobory pracowników palarni, a 31 proc. w formowni. Ogólny fundusz płac dla zakładów wzrósł o 18,7 proc. (t)

Walczymy z gruźlicą

Bardzo dużo naszych obywateli jest zagrążonych i to także na terenie naszego województwa. Chcąc zapewnić dostawę mleka całkowicie wolnego od zarazka gruźlicy, wydaliły zdrowia w porozumieniu z zarządami rolnictwa tworzą wzorcowe zdrowe obory. Mają one rozszerzać się, eliminując chore bydło.

W Wielkopolsce pierwsza taka obora powstała niedawno w powiecie kościańskim. Przewiduje się rychłe utworzenie podobnej placówki wzorcowej w Naramowicach pod Poznaniem. (San)

Przykład

Pracownicy administracji wraz z dyspozytorami Oddziału Przewozów PKP w Lesznie, zebrani samorzutnie na masowce, podjęli rezolucję: „Mając na uwadze, że państwo nasze potrzebuje pomocy ze strony całego społeczeństwa, rezygnujemy na rzecz państwa z wszelkich pretensji finansowych powstałych w okresie od 1. 7. 53 do 31. 10. 53.

Wzywamy pracowników pozostałych jednostek służbowych Okręgu Oddziału Przewozów Leszno do podjęcia podobnych uchwał”. (R)

dwóch notorycznych alkoholików, a jest ich znacznie więcej.

Komitet winien też wpłynąć, aby Wydział Handlu nie zwiększał wyszynków w powiecie przez wydawanie zezwoleń. Należałoby też potępić organizatorów zabaw, którzy sprzedaż wódki uważają za dodatkowe źródło dochodu dla celów organizacyjnych. Komitet rodzicielski pewnej szkoły średniej w Wągrowcu, na zabawie urządza konsumpcję alkoholu dla gości, a dochód przeznaczają na zgola obciążające cele wychowania młodzieży.

W nadchodzącym okresie zabaw karnawałowych trzeba rzucić hasło: „Zabawy bez alkoholu”. (KdW)

Odpowiedzi prawnika

TOPOLSKI — DUSZNIKI

Prywatny zakład pracy opłaca składkę ubezpieczeniową również za chorego pracownika umysłowego przez okres 3 miesięcy, tj. przez cały czas wypłacania pracownikowi takielum pełnego wynagrodzenia za pracę. Za pracownika fizycznego prywatny zakład pracy nie opłaca składki ubezpieczeniowej od początku choroby zasiłek chorobowy w miejsce pełnego wynagrodzenia z zakładu pracy.

„STALA CZYTELNICZKA”. — W sprawie ustalenia wysokości szkód w ziemiopłodach, wyrządzonych przez inwentarz sąsiada, winna Pani się zwrócić do Prezydium Rady Narodowej, które może wysokość szkód tych oszacować. Odszkodowania za wyrządzoną szkodę nale-

Można produkować taniej

Z okazji zbliżającego się III Kongresu Inżynierów i Techników Polskich do Zarządu NOT w Poznaniu wpłynęły tysiące wniosków z różnych zakładów woj. poznańskiego, których zrealizowanie przyczyni się do zmechanizowania lub usprawnienia wielu procesów technologicznych.

Jeden na przykład z wniosków nadesłanych do Sekcji Mechanizacji i Automatyzacji mówi, że należy jak najszybciej uruchomić produkcję części normalnych do tzw. oprzyrządowania w specjalnej fabryce. Dotychczas części te są wykonywane w narzędziowniach przyzakładowych, co powoduje 10-krotnie większe koszty w porównaniu z produkcją masową i naraża w ciągu roku gospodarkę narodową na stratę ok. 250 mln. zł.

Oto inne przykłady. Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Żabikowie po zastosowaniu różnych usprawnień, produkują piastę rowerową w 75 minutach przy koszcie 89 zł. W radomskiej Fabryce Wyrobów Metalowych wyprodukowanie podobnej piasty pochłania 5 godzin i kosztuje ok. 200 zł! Przy rocznej produkcji 200 tys. powoduje to straty ponad 20 mln. zł. Dla tego też zgłoszony został wniosek, aby rozbudować Zakłady Rowerowe w Żabikowie, a Fabrykę w Radomiu przestawić raczej na wykonywanie normalnych części do oprzyrządowania.

Jadą cegły...

Na razie kłopotów jest sporo, ale zlikwidować je można. Całkowity koszt wynosi jedynie 34 tys. zł. Każda wieś może wyprodukować w sezonie nawet do 800 tys. cegieł. Tym samym odpadłyby uciążliwe starania o materiały budowlane, bo ilość ta całkowicie wystarcza na zaspokojenie potrzeb mieszkańców niejednej wsi.

Wybudowanie polowego pieca rowowego do wypału cegły, bo o nim właśnie mowa, nie nastęca specjalnych trudności. Szczegółowy opis można zresztą uzyskać od dyr. Witolda Hetmanczyka z Jarocińskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, który jest autorem tego oryginalnego pomysłu.

Po prostu kopie się rów o długości 16 m i głębokości 2 m i wymuruje jego boczne ściany cegłą. W przedniej części rowu buduje się cokół pod komin z blachy o wysokości 14—18 m. W samym kanale ogniowym można położyć jedną cegłą 14 tys. cegieł i wypalić je (łącznie z załadowaniem i wyładowaniem pieca) w ciągu 5 i pół dnia.

A więc? Korzyści bezsporne. Wybudowanie pieca rowowego pochłania jedynie 2,3 proc. kosztów średniego pieca pierścieniowego, przy czym posiada on te same zalety, co inne nowoczesne urządzenia i umożliwia wykorzystanie miejscowych zasobów gliny. Ponadto w piecu rowowym zużywa się mniejsze ilości paliwa i nie ma zupełnie niedopałków, które w piecu mielerzowym dochodzą nawet do 30 proc. Sam wypał w piecu rowowym trwa zaledwie 5 i pół dnia, pod-

Wiele cennych wniosków nadesłano również do innych sekcji NOT. Pracownicy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego proponują, aby zwiększyć odpowiedzialność mistrzów za jakość produkcji, za to zlikwidować kontrolę techniczną. Pozwoliłoby to w samych PZPO im. „Komuny Paryskiej” zmniejszyć o połowę ilość pracowników kontroli technicznej i zaoszczędzić w ciągu roku ok. 500.000 zł.

Wniosków usprawniających jest bardzo dużo i obejmują one różne dziedziny produkcyjne. Wskazują one na to, że III Kongres Inżynierów i Techników Polskich może się przyczynić w dużej mierze do uzdrowienia sytuacji gospodarczej kraju. (L)

10-lecie strażaków szamotulskich

Powstała na terenie Szamotuł po ostatniej wojnie Ochotnicza Straż Pożarna przy fa-bryce mebli obchodziła ostatnio 10-tą rocznicę swojej pracy. Zlikwidowała ona 39 pożarów w obrębie swego rejonu.

Za swą społeczną działalność Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych w Poznaniu przyznała dzielnym strażakom dyplom honorowy, a siedmiu najdzielniejszym nagrody. (jki)

czas gdy w mielerzowym — około 5 tygodni. W przeciwieństwie do systemu mielerzowego, zaoszczędza się przy wypale 2.400 tys. cegieł w piecu rowowym 250 tys. zł na paliwie i 233.200 zł na lepszej jakości cegieł.

Pierwszy piec rowowy w Kątach, wzniesiony przez 3 murarzy i 8 robotników (w 8 dniach!) zdał doskonale egzamin. Obecnie więc Wojewódzki Zarząd Przemysłu stara się rozpowszechnić stosowanie pieca rowowego w innych powiatach i zamierza wybudować przewoźne prasy na platformach, przy pomocy których będzie można formować cegły mechanicznie. Wszystko zależy jednak od inicjatywy mieszkańców wsi, a więc ich zrzeszania się w dobrowolne zespoły. Zespoły takie mają korzystać z pomocy państwa, a więc kredytu, transportu, materiałów zapotrzebowania wsi, paliwa, sprzętu technicznego i transportu.

Nie ulega wątpliwości, że uruchomienie pieców rowowych przyczyniłoby się w dużej mierze do pokrycia zapotrzebowania wsi, które w najbliższej 5-lacie ocenia się w naszym województwie na 1700 mln. cegieł. (l)

„Pół na pół”

Tak, rzeczywiście MO w Wągrowcu zajęła pięć mieszkań w gmachu po Komendzie Powiatowej MO przy ul. Kościuszki 22. Natomiast oddała do dyspozycji Prezydium MRN 12 pomieszczeń w różnych punktach miasta.

Wobec tego proporcja — pół na pół — o której pisaaliśmy w naszej notatce pt. „O właściwy rozdział zwalniających mieszkań” — została zachowana. To wyjaśnienie otrzymaliśmy z Komendy MO w Wągrowcu.

— Nie ma gdzie pójść w wolnych chwilach — pod takim tytułem zamieściliśmy notatkę o nudzie panującej w Golinie (pow. Konin). Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu zawiadomił nas, że w Kawnicach (4 km od Golin) uruchomiono w 1953 r. kino wiejskie, które miało wyświetlać każdego tygodnia filmy... w Golinie. Niestety, należało to do rzadkości.

W grudniu ub. r. nastąpiła zmiana kierownika kina w Kawnicach i należy przypuszczać, że mieszkańcy Golin nareszcie oglądają filmy. A jeśli nie — OZK doloży starań o przeniesienie kina do Golin. (an)